

prof. dr hab. n. med. Andrzej Tukiendorf
Wydział Nauk o Zdrowiu
Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu
ul. Bartla 5, 51-618 Wrocław
(e-mail: andrzej.tukiendorf@umed.wroc.pl, tel. kom.: 601 409 079)

Wrocław, dn. 15 lipca 2021 r.

Pan Przewodniczy Rady Dyscypliny Nauk o Zdrowiu
Uniwersytetu Jagiellońskiego
Prof. dr hab. Marcin Waligóra
Uniwersytet Jagielloński-Collegium Medicum w Krakowie
ul. Michałowskiego 12, 31-126 Kraków

Wielce Szanowny Panie Przewodniczący,

W odpowiedzi na pismo Pana Przewodniczącego z dn. 24 czerwca 2021 r. (o nr. ref.: 780.5110.1.2021), niniejszym przedstawiam recenzję dorobku naukowego w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki o zdrowiu pani doktor nauk o zdrowiu Magdalenie Paulinie Kozeli, adiunktowi w Katedrze Epidemiologii i Badań Populacyjnych Instytutu Zdrowia Publicznego, na Wydziale Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Jagiellońskiego-Collegium Medicum w Krakowie. Z formalnego punktu widzenia pozwolę sobie jeszcze nadmienić, iż w celu uniknięcia powtórzeń słownych w treści dokumentu, wymienianą przeze mnie osobę PT. dr M. Kozelę będę zamiennie tytułował „habilitantką” lub „kandydatką”.

Ponieważ prawdopodobnie nigdy więcej nie będę miał zaszczytu wyrażać swojej opinii recenzenckiej na stopień doktora habilitowanego nt. aż tak niepowtarzalnego i bogatego dorobku badawczego, a przy tym uzasadnionego wniosku o naukową promocję, stąd pozwolę sobie na początku zacząć od refleksji natury ogólnej, która wysnuła mi się zaraz po przestudiowaniu materiałów przedłożonych mi przez Wysoką Radę. Otóż, w moim pojęciu,

przedłożony do recenzji dorobek pani dr nauk o zdrowiu Magdaleny Kozeli, to szczególny casus i prawdziwy nokaut dla tzw. podwójnych standardów naukowych oraz niedościgniony wzór najrzetelniejszych osiągnięć zawodowych dla młodszych rangą kadr akademickich. Całe swoje wielkie dzieło habilitantka zawdzięcza sobie i wrodzonej zdolności, ale przede wszystkim tytanicznej pracy i gorliwej pasji, a także szansie, jaką dał jej los, współtworzenia w tak wybitnie twórczym środowisku naukowym, z którego się wywodzi. W tej krótkiej adnotacji pragnę podkreślić z recenzenckiego punktu widzenia, że to również odczucie wielkiej dumy dla samego recenzenta oceniać tak nieprzeciętny wkład do Polskiej Nauki i absolutny komfort w wydawaniu opinii o dorobku kandydatki i oceny jej naukowych osiągnięć.

A na dowód tych słów, przytoczę poniżej następujące fakty naukowe. Z uwagi jednak na stosowanie się do kryteriów ujętych w art. 219 ust. 1 pkt. 1–3 Ustawy z dn. 20 lipca 2018 r. „Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce” (Dz.U. 2021 poz. 478), swoją recenzję zawrę formalnie w wyrażnie wyznaczonych częściach, obejmujących oceny – najpierw osiągnięcia naukowego, a później aktywności naukowej. Starając się jak najbardziej nie poprzepłatać ich ze sobą, przyjmę formułę oddzielnych powtórzeń akapitów tych ocen, w celu płynniejszego opisu sylwetki naukowej i dorobku kandydatki.

Osiągnięcie naukowe (akapit 1):

Po pierwsze, z pewnością nie tylko osobistego przekonania uważam, że imponująca jest liczba artykułów i zgromadzony przez habilitantkę sumaryczny wskaźnik tzw. oddziaływania publikacyjnego, sięgający po doktoracie (w 2013 r.) aż ponad 84 pkt! (>1500 pkt. tzw. ministerialnych; o cyklu publikacji habilitacyjnych wypowiem się w dalszej części mojego dokumentu). Co warte szczególnego podkreślenia, na liście wybitnych osiągnięć pani dr M. Kozeli znajduje się m.in. współautorstwo w artykule opublikowanych na łamach European Heart Journal (w 2020 r.), ze współczynnikiem oddziaływania blisko 23 pkt! Nota bene, prace: magisterska i doktorska (obie pod kierunkiem prof. dr hab. n. med. Andrzeja Pająka), zostały uhonorowane odpowiednio laurem Najlepszej Pracy Magisterskiej na Wydziale Nauk o Zdrowiu UJ CM w roku akademickim 2008/2009, a także wyróżnieniem przyznany przez tę Radę, zaś stopień doktorski habilitantka uzyskała już w wieku 28 lat!

Aktywność naukowa (akapit 1):

Swoich państwowych sukcesów egzaminacyjnych w dotychczasowej ścieżce zawodowej nie porzuciła bynajmniej na powyższych etapach edukacyjnych i naukowych, zdobywając także w 2017 r. tytuł specjalisty w dziedzinie epidemiologii, nadany przez Centrum Egzaminów Medycznych. Z kolei na odcinku niepaństwowych (własnych) organizacji doksztalceniowych habilitantki, ich zakres tematyczny, jak i merytoryczny jest również bardzo efektowny, zliczonych (w latach 2009–2016) aż do ośmiu certyfikowanych szkoleń naukowych, krajowych i zagranicznych (szczegółowe dane nt. kwalifikacji zawodowych uzyskanych w trakcie odbytych kursów statystycznych i epidemiologicznych kandydatki znajdują się w przedłożonej do recenzji dokumentacji).

Osiągnięcie naukowe (akapit 2):

Jeśli chodzi natomiast o ocenę cyklu powiązanych tematycznie pięciu artykułów naukowych pt. „Psychospołeczne uwarunkowania zapadalności i umieralności z powodu chorób sercowo-naczyniowych oraz nierówności w korzystaniu z opieki zdrowotnej” (ze współczynnikiem oddziaływania ponad 12 pkt. i prawie trzystoma ministerialnymi), to chciałbym podkreślić przede wszystkim dwie rzeczy.

Po pierwsze, po przeprowadzonej przez siebie na ten temat w źródłach elektronicznych pogłądowej kwerendzie piśmienniczej odnoszę wrażenie, że pomysł na przeprowadzenie tego typu badań habilitantki pod względem merytorycznym jest niezwykle oryginalny naukowo. Słusznie bowiem główna autorka tego cyklu w postawionej hipotezie badawczej zauważyła, że zmiany w zapadalności i umieralności z powodu chorób układu krążenia mogą być w krajach Europy Środkowo-Wschodniej mniej zweryfikowane z powodu niedostatku wiarygodnych studiów populacyjnych i w znacznym stopniu zależeć od czynników psychospołecznych. Także bardzo udane pod względem badawczym i epidemiologicznym są moim zdaniem przeprowadzone przez zespół autorski pod jej kierunkiem poszukiwania i identyfikacja regionalnych determinantów, mogących wpływać na umieralność i zapadalność na choroby układu krążenia (występujących w koincydencji czasowej z głębokimi zmianami społeczno-ekonomicznymi i będących konsekwencją transformacji ustrojowej). Niniejszym jednak w tym miejscu odstąpię od szczegółowego omówienia wyników prac poddanego ocenie cyklu

(stanowiących osiągnięcie naukowe), ze względu na zawężenie ramy recenzji i fakt, że są one precyzyjnie opisane w autoreferacie. Podkreślę zaś drugi dostrzeżony aspekt umiejętności zawodowych dr M. Kozeli, który nieskromnie, ale chyba jednak koniecznie, chciałbym w minimalnym stopniu odnieść do osobistego doświadczenia z zakresu statystyki medycznej.

Mianowicie zacznę od pozadyskusyjnej prawdy, że matką wszystkich statystyk (w sensie dyscyplin naukowych) jest statystyka matematyczna i nie istnieją rzetelne dowody naukowe, jeśli nie są poparte statystycznie. Nota bene, ten sam pogląd dumnie wyraża habilitantka w ostatnim zdaniu autoreferatu, które szczególnie wzbudziło moje uznanie i podkreśla jej naukową licencję, dlatego pozwolę je sobie w całości w tym miejscu przytoczyć:

„Moja fascynacja epidemiologią rozpoczęła się podczas studiów magisterskich i od tego czasu z zamiłowaniem do tej dziedziny nauki staram się rozwijać w tym zakresie możliwie intensywnie, ale też promować znaczenie podejścia i metod epidemiologicznych w badaniu chorób cywilizacyjnych oraz ideę zdrowia publicznego opartego na dowodach naukowych”.

Kontynuując swoją poprzednią myśl, pragnę dodać, że w trakcie mojej zawodowej współpracy ze środowiskiem medycznym wielokrotnie w przeszłości kontaktowali się ze mną lekarze z prośbą o pomoc w interpretacji uzyskanych od statystyków matematycznych wyników, której to interpretacji (najczęściej ze względu na obszerny, wielostronicowy wydruk liczb i wykresów) nie są w stanie samodzielnie dokonać. Moim zdaniem przyczyna takich sytuacji tkwi w niedostatecznym doświadczeniu usługodawców (niestety stricte statystycznych) w problematyce medycznej, z którą ci mogli się wcześniej niewystarczająco zapoznać. Z tego też względu powielam już dość powszechną wśród współczesnych epidemiologów opinię, że do kontaktu naukowego świata medycznego i statystycznego potrzebni są „oficerowie łącznikowi” w osobach statystyków medycznych.

Pani dr n. med. Magdalena Kozela jest takim właśnie statystykiem medycznym! O tej funkcji i specjalności zdecydowało uzyskane przez nią wykształcenie i kwalifikacje z zakresu nauk medycznych, odbyte specjalistyczne szkolenia statystyczne i epidemiologiczne, a także bardzo bogate doświadczenie zawodowe, osiągnięte na etapie dynamicznie gromadzonego dorobku naukowego. Z tego względu, uzyskane w samodzielnie przeprowadzonych przez habilitantkę analizach statystycznych i podane w swoim cyklu pięciu prac (stanowiących

osiągnięcie habilitacyjne) wyniki badawcze, są jasne w interpretacji i poza wartością absolutnie naukową – zrozumiałe dla szerokiej rzeszy badaczy, czytelników i opinii publicznej.

Aktywność naukowa (akapit 2):

Oprócz ponadprzeciętnego dorobku publikacyjnego kandydatki, o której była mowa w poprzedniej części mojej oceny, ta umiejętność „łącznikowa” przekłada się na „niezliczoną” liczbę wykładów, referatów, prelekcji i wywiadów naukowych i popularno-naukowych na krajowych i zagranicznych konferencjach, sympozjach i spotkaniach, które pani dr M. Kozela wygłosiła, przedstawiła i udzieliła w trakcie ponad dekady swojej pracy zawodowej. Zdobyta w trakcie przygotowań do tych prezentacji wiedza na pewno przydaje się kandydatce w różnych funkcjach doradczych i zarządczych kilku europejskich towarzystw naukowych, których jest członkinią. Powyższe statystyki aktywności habilitantki umacniają mnie także w przekonaniu o jej umiejętności przekazywania swojej wiedzy i dydaktycznych, czego wyrazem jest również promotorstwo pomocnicze w przewodzie doktorskim lek. Anny Waśniowskiej, zatwierdzone na Wydziale Lekarskim CM UJ w r. 2018.

Na koniec, aby dopełnić recenzenckiego „obowiązku” ustosunkowania się do tzw. słabszych stron poddanego ocenie dorobku naukowego, nasuwa mi się tylko jedna, która w zasadzie nie jest uwagą natury historycznej, a sugestią na włączenie w przyszłości do swoich badań nowego aspektu naukowego, jakim jest geostatystyka (jeśli to możliwe). Wydaje mi się, że dyscyplina ta mogłaby rzucić dodatkowe światło badawcze na tak obszernie zgromadzony materiał populacyjny, jakim dysponuje kandydatka i jej wybitny krakowski zespół naukowy. Niemniej, patrząc na rozwój zawodowy habilitantki, jestem pewny rychłych osiągnięć naukowych, w tym i innym zakresie, których to sukcesów serdecznie jej życzę!

W podsumowaniu recenzji oświadczam z pełnym przekonaniem, iż w mojej opinii osiągnięcie naukowe i aktywność naukowa doktor Magdaleny Pauliny Kozeli całkowicie uzasadniają jej wniosek o uzyskanie doktora habilitowanego w dziedzinie nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki o zdrowiu, i o taką decyzję Wysokiej Rady (na podstawie cytowanego wcześniej artykułu 219) postuluję.

Z poważaniem,